

KOMENDA STOŁECZNA POLICJI

<https://ksp.policja.gov.pl/pl/dzialania/aktualnosci/13679,Opijali-narodziny-syna.html>
2022-12-04, 07:04

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

„OPIJALI” NARODZINY SYNA

Data publikacji 26.05.2011

Tragicznie zakończyło się „opijanie” narodzin syna, jednego z kolegów. Pokrzywdzeni w ciężkim stanie trafili do szpitala. Kryminalni z Bielan zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy ich pobili. Hubert M. już jest w areszcie śledczym, w którym spędzi najbliższe trzy miesiące. O losach Bartosza F. dziś zdecyduje sąd. Mężczyznom grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.



Zaczęło się zwyczajnie. Trzech kolegów spotkało się w Mościskach, aby „opić” narodziny syna jednego z nich. Po kilku godzinach mężczyźni stwierdzili, że pojedą do Warszawy. Na ulic Kasprówicza spotkali znajomego, który zaprosił ich do swojego mieszkania. W mieszkaniu był już jakiś młody mężczyzna. W pięciu spożywali alkohol. Po pewnym czasie młody mężczyzna poszedł do domu, a jeden z zaproszonych mężczyzn poszedł kupić papierosy. W mieszkaniu pozostały trzy osoby. W pewnym momencie zaproszeni goście wyrzucili z lokalu właściciela mieszkania. Właściciel zebrał na podwórku grupę kolegów, którzy uzbroili się w kije i ostre narzędzia i poszedł „odbijać” mieszkanie. Dwaj mężczyźni zostali dotkliwie pobici przez grupę mężczyzn. Jeden z nich w ciężkim stanie, z pękniętą podstawą czaszki i złamaną nogą trafił do szpitala, drugi miał rozciętą głowę.

Policjanci z Bielan którzy przyjechali na miejsce zatrzymali 36-letniego Huberta M. Mężczyźni prokurator przedstawił zarzuty za pobicie. Decyzją sądu najbliższe trzy miesiące spędzi on za kratkami.

Wczoraj kryminalni zatrzymali kolejną osobę biorącą udział w pobiciu. 25-letni Bartosz F. zostanie dziś przewieziony do prokuratury. Tam prawdopodobnie również usłyszy zarzut za pobicie. Sąd zdecyduje czy mężczyzna trafi do aresztu śledczego.

dt, eb